

### Turniej o Puchar Burmistrza Śremu klas I

W poniedziałek 27 kwietnia 2015r. w Szkole Podstawowej nr 6 w Śremie odbył się turniej piłki nożnej rocznika 2007 i młodszy o Puchar Burmistrza Śremu. W turnieju uczestniczyło 8 zespołów, które rywalizowały w 2 grupach systemem „każdy z każdym”. Podczas turnieju padło wiele bramek, a każdemu meczowi towarzyszyły niesamowite emocje.

Nasi uczniowie od pierwszego meczu prezentowali się bardzo dobrze pokonując pewnie kolejnych rywali. Świetnie grała nasza obrona, dzięki czemu zespół nie przegrał żadnego meczu. W ataku bardzo dobrze prezentowali się nasi napastnicy. W każdym meczu mieliśmy wyraźną przewagę nad rywalami i pewnie wykorzystywaliśmy stwarzane sytuacje pod bramką rywali. Wygrywając wszystkie spotkania w grupie, zapewniliśmy sobie udział w finale, w którym nasz zespół pewnie wygrał 5:2 z rywalami ze Szkoły Podstawowej nr 6.

**Gratulujemy i życzymy sukcesów w kolejnych turniejach!**



### Skład zespołu:

Kacper Chwieralski, Wojciech Burdajewicz,

Igor Talarczyk, Borys Borowiak, Jakub Pieprzyk,

Wiktor Tomczak, Oliwier Krempulec,

Adam Strabel, Dawid Sękowski, Hubert Konieczny

### Zwycięstwo w turnieju piłki nożnej dziewcząt o Puchar UKS Śrem

W czwartek 30 kwietnia dziewczęta z naszej szkoły bardzo dobrze zaprezentowały się w międzyszkolnym turnieju piłki nożnej o Puchar UKS Śrem.

Zawody rozegrano systemem „każdy z każdym”. Wszystkie mecze były bardzo ciekawe. Nasze zawodniczki pokazały duże umiejętności techniczne, grały z wielkim zaangażowaniem i determinacją podczas każdego meczu. Zwycięstwo przypadło naszej drużynie, która jako jedyna nie przegrała żadnego spotkania. Na następnym miejscu uplasowała się drużyna ze Szkoły Podstawowej KCEK, a III miejsce zajęła reprezentacja ze Szkoły Podstawowej z Masłowa.

**Gratulujemy i życzymy powodzenia w kolejnych turniejach!!!**



### Sukces goni sukces

Na tej stronie sukcesy sportowe, a na 4 sukcesy recytatorów.

## Największe z największych

Pewnie zastanawialiście się kiedyś czy jest największe zwierzę na ziemi, wulkan, szczyt itp. Przedstawiamy kilka z nich. Miłego czytania!

### Największe zwierzę

Największym zwierzęciem na Ziemi jest Płetwal Błękitny. Może osiągnąć nawet do 33 metrów długości. W jego sercu może zmieścić się dorosły człowiek! Jego jedynym naturalnym wrogiem jest Orka.

### Największy wulkan na Ziemi

Największym wulkanem na Ziemi jest wulkan Ojos del Salado w Chile. Jest wygasłym wulkanem. Drugim co do wielkości wulkanem na Ziemi jest Llullaillaco też w Chile. Gdyby wybuchł, byłoby gorąco.

### Największe jezioro na Ziemi

Największym jeziorem na naszej planecie jest jezioro Kaspijskie (potocznie nazywanym morzem). Powierzchnia tego jeziora wynosi aż 2000 km<sup>2</sup>! To bardzo duże bajorko!

### Największy rów świata

Największym rowem na Ziemi jest Rów Mariański o głębokości 10911 m p.p.m. Jest skutkiem zderzenia się dwóch płyt tektonicznych- pacyficznej i filipińskiej. Co kilka lat głębokość się zmienia.

### Najwyższy budynek świata

Burj Khalifa w Dubaju ma 828 metrów i jest obecnie najwyższym budynkiem na świecie. Budowany w Arabii Saudyjskiej Kingdom Tower ma być wyższy o prawie 180 metrów.

Red. Jędrzej Ruducha



J. R.

Z sieci



J. R.

Z sieci

## Polskie przysłowia o miesiącu kwietniu i maju

- Jeśli w kwietniu pszczoły latają, to długie chłody się zapowiadają.
- Kwiecień, plecień, bo przeplata, trochę zimy, trochę lata.
- Kiedy w kwietniu słonko grzeje, wtedy chłop nie zubożeje.
- Ciepły kwiecień, mokry maj, będzie żytko jako gaj.
- Pogody kwietniowe - słoty majowe.
- Deszcze częste w kwietniu wróżą, że owoców będzie dużo.
- Gdyby w kwietniu nie padało, to owoców będzie mało.
- Kwiecień co deszczem rosi, wiele owoców przynosi.
- Jak przygrzeje słonko, przejdzie kwiecień łąką.
- Choć i w kwietniu słonko grzeje, nieraz pole śnieg zawieje.
- Chłodny maj, dobry urodzaj.
- Częste w maju grzmoty rozpraszają chłopom zgrzyoty.
- Deszcz majowy, chleb gotowy.
- Dużo chraścisz w maju, proso będzie niby w gaju.
- Gdy kukułka kuka w maju, spodziewaj się urodzaju.
- Gdy maj jest przy pogodzie, nie bywają siana w szkodzie.
- Gdy się maj z grzmiotem odezwie na wschodzie, rok sprzyja sianu i zbożu w urodzie.
- Grzmot w maju nie szkodzi, sad dobrze obrodzi.
- Grzmot w maju sprzyja urodzaju.
- Jeśli w maju grzmot, rośnie wszystko w lot.
- Kiedy lipa w maju kwitnie, to w ulach miód zawiśnie.
- Na pierwszego maja szron obiecuje dobry plon.
- Pierwszego maja deszcz, nieurodzaju wieszcz.

Red. Ola Rachmajda

**KWIECIEŃ PLECIĘŃ, BO PRZEPLATA:  
TROCHĘ ZIMY, TROCHĘ LATA.**



Grafika

Szkolne blogi

## Co to jest „Przysłowie”?

משל *maszal*

Przysłowie, porównanie, aforyzm, sentencja o charakterze religijno-moralnym, zagadka, dowcip, pouczające powiedzenie.

Krótkie powiedzenia ludowe, które mają na celu wyrazić, w sposób jak najbardziej zrozumiały, prawdę, mądrość lub pouczenia.

Krótką wypowiedź mówiąca o długim doświadczeniu

...aby łatwo zapamiętać pouczenie.





Najmniejszy pies świata

Z sieci



Najmniejszy koń świata

Z sieci

### Najmniejsi z najmniejszych

#### Najmniejszy pies:

Waży tyle, co paczka cukierków i ma jedynie 6 centymetrów wzrostu. - Mieści się w dłoni i lubi w niej zasypiać - chwala się swoim podopiecznym hodowcy z Wrocławia. Chihuahua o imieniu Toudi, bo o nim mowa, to najprawdopodobniej najmniejszy pies świata. Ma już 3 miesiące, ale żeby mógł zostać wpisany do Księgi Rekordów Guinnessa, musi jeszcze trochę poczekać.

#### Najmniejsza rasa kota:

Najmniejszą odmianą kotów świata jest ta powstała w Singapurze i od nazwy rodzimego państwa nazwano ją Singapura. Typowy dorosły przedstawiciel waży od 1,8 kg do 2,7 kg. Dla porównania ośmiotygodniowe kocię rasy maine coon, największej rasy świata, może ważyć od 0,7 do 0,9 kilograma.

#### Najmniejszy królik:

Króliki miniaturki to bardzo popularne zwierzęta domowe. Nierasowe miniatury charakteryzują się wielkością i masą, dochodzącą do 3,5 kg. Mają też dłuższe i wyraźnie oddzielone od siebie uszy (do 11 cm). Wszystkie rasy miniatur pochodzą od dzikiego królika, zamieszkującego pierwotnie Hiszpanię.

#### Najmniejszy koń:

Falabella to małe kucyki. Rasa ta została rozwinięta w XIX w Argentynie. Ich wzrost nie przekracza 75 cm w kłębie. Mogą posiadać wszystkie rodzaje maści, w tym ostatnio preferowane są umaszczenia w typie appollosa ( taranowate).

Red. Maja Bartoszevska

## Jak radzić sobie z prześladowaniem w szkole?

### Zdaniem pani psycholog

Jeśli jesteś prześladowany, koniecznie o tym komuś powiedz. Mogą to być rodzice, dziadkowie, starszy brat lub siostra, wychowawca lub inny nauczyciel, szkolny pedagog, psycholog, pielęgniarka. Nie jest to łatwe, ale pamiętaj, że prześladowanie się samo nie skończy.

Podczas przerw staraj się przebywać w miejscach bezpiecznych, tj. blisko nauczycieli dyżurujących, kamer. Unikaj miejsc odosobnionych. Spaceruj w grupie.

Gdy ktoś zachowuje się wobec ciebie w sposób, jakiego sobie nie życzysz, mów o tym wprost np. „Nie lubię, gdy to robisz.”, „Przestań tak robić”.

Jeśli spotkasz osoby, które cię prześladowają, staraj się jak najszybciej odejść w inne miejsce. Jeśli już dojdzie do kontaktu, zachowuj się pewnie: bądź wyprostowany, patrz prosto w oczy, unikaj min i gestów, które mogłyby ich sprowokować.

Gdy inni ci dokuczają lub przezywają cię, staraj się pokazać, że cię to nie dotyka.

W sytuacjach trudnych dla ciebie zawsze proś o pomoc i wsparcie. Nie zawsze sam dasz sobie radę z problemami.

Jeśli coś ci się stanie w szkole, ktoś cię uderzy, pobije, natychmiast zgłoś to nauczycielowi. Potem powiedz o tym rodzicom.

### Pamiętaj!

**Każdy ma prawo czuć się bezpiecznie. Nikt nie ma prawa stosować przemocy wobec innych osób.**

Red. Maja Bartoszevska


<http://www.szkolabezprzemocy.pl>

<http://mrostkow.oeizk.waw.pl>





28.05.2015 r. odbył się XXIII Pomarańczowy Konkurs Recytacji Poezji i Prozy Pamięci Hanny Łochockiej i Adama Bahdaja.

Jury powołane przez Śremski Ośrodek Kultury oceniało uczestników w trzech kategoriach wiekowych:

- Grupa I - klasy III-IV
- Grupa II - klasy V-VI
- Grupa III - klasy gimnazjalne

Laureatami konkursu zostali Dominik Michałowski (kl.IVa) i Aleksandra Rachmajda (kl.VIc).

5 maja br. w Szkole Podstawowej nr 6 odbył się GMINNY KONKURS RECYTATORSKI dla klas I-II pod hasłem "WIERSZE, KTÓRE BAWIĄ I UCZĄ".

Naszą szkołę reprezentowali

- Antonina Bączkowska kl. Ic
- Miłosz Michałowski kl. IIa

oraz

Laura Kielb kl. IIc, która zajęła 2 miejsce

Gratulujemy!



## WARTO PRZECZYTAĆ - *Tęsknota do baśni*

**Władca Lewawu**, Doroty Terakowskiej, jest powieścią fantastyczną. Pomysł i punkt wyjścia fabuły jest tak prosty, aż można się na niego skrzywić, a w dodatku nienowoty: druga rzeczywistość wydaje się lustrzanym odwróceniem pierwszej, lecz tak naprawdę zabieg ogranicza się praktycznie do warstwy językowej: Lewaw to Wawel, Ketrab to Bartek. Ulice i miejsca obu miast są podobne, chociaż nie całkiem. No i najważniejsze: baśniowa – a raczej fantastyczna – rzeczywistość jest naturalnie piękniejsza. Powietrze Wokarku jest prawdziwym powietrzem, a nie mieszaniną przemysłowych pyłów, siarki, ołowiu i dwutlenku węgla, mieszkańcy zaś, zwani Allianami, przypominają wiotkie, złotowłose księżniczki z ilustrowanych baśni. Tak śliczne, że aż nieprawdziwe. Jak można się domyślić, uroda pierwszego wrażenia jest powierzchowna: nad miastem i ludźmi ciąży zły czar albo, jak częściej bywa w fantasy, przekleństwo. Bartek, mimowolny podróżnik i łącznik między obu światami, będzie oczywiście baśniowym wyzwolicielem. W Krakowie jest samotnym i nic nieznaczącym sierotą, w Wokarku – bohaterem. *Myślę, że mając normalny rodzinny dom, nigdy nie trafiłby do tajemniczego miasta Allian. Zaprowadziły go tam tęsknota i marzenie* – pisze narratorka. Dalej historyjka jest też prosta, z łatwo dającym się przewidzieć finałem. Bohater zwycięża i uszczęśliwia, sam także zmieniony i bogatszy wewnętrznie. Lecz niezupełnie. Po pierwsze, oba światy istnieją równie realnie – równoległe i niezależnie od siebie. Dla nas baśniowy jest Wokark, dla Allian – Kraków; wszystko zależy od punktu widzenia. Naprawdę też kiedyś łączyło je przejście, które już znikło. Bartek zaś jest mieszkańcem obu. Urodzony tam, wychowany tu – wszędzie tęskni. Trudno się jednak dziwić, że wybrał Wokark: nie tylko dlatego, że okazał się tam kimś, lecz również (a może przede wszystkim), że odnalazł rodzinę oraz, jak wierzy narratorka, swój własny sens życia. (Zofia Beszczyńska „Guliwer” 1996) M.B.